

Sygnatura akt I Ca 343/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 22.10.2014r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Bolczyk

Sędzia SO Jolanta Tembłowska – spr.

Sędzia SO Iwona Przyłębska – Grzybowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 10-10-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. C.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 19 maja 2014r. sygn. akt I C 71/13

1.Oddala apelację .

2.Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego w postępowaniu apelacyjnym.Jolanta Tembłowska Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska – Grzybowska

Sygn. akt I 1 Ca 343/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 lutego 2013 roku powód Z. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 51.670,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa od dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki H. (...). Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu,

w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2014 roku wydanym w sprawie
o sygn. akt I C 71/13 Sąd Rejonowy w Turku zasądził od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A.

w W. kwotę 4.379,08 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013 roku do dnia zapłaty (punkt 1. wyroku), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2. wyroku) oraz orzekł o kosztach postępowania w punkcie 3. oraz 4. wyroku.

W uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że powód Z. C. oraz jego małżonka J. C. są właścicielami samochodu osobowego marki H. (...), o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2008. Samochód ten został zakupiony przez powoda Z. C. w dniu 27 maja 2011 roku za cenę 68.000 zł. Powód Z. C. oraz J. C. pozostają w związku małżeńskim ponad 19 lat. Samochód został zakupiony w trakcie trwania małżeństwa powoda z J. C..

Sąd Rejonowy ustalił także, że właścicielka samochodu osobowego marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 1992 – K. M. w dniu zdarzenia ubezpieczona była w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) w (...) S.A. W..

W dniu 4 czerwca 2011 roku około godziny 18.50

w miejscowości A. S. (1) na skrzyżowaniu drogi nr (...) z drogą podporządkowaną do miejscowości C. na terenie niezabudowanym samochód osobowy marki H. (...) o nr rejestracyjnym (...), kierowany przez J. C. poruszając się drogą nr (...) od miejscowości A. w kierunku miejscowości P. podczas wykonywania manewru wyprzedzania samochodu osobowego marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...), kierowanym przez A. S. (2), zderzył się na lewym pasie ruchu z wyjeżdżającym z drogi podporządkowanej samochodem osobowym marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...), kierowanym przez K. M., a następnie zderzył się z wyprzedzającym samochodem marki F. (...) i wjechał do rowu po lewej stronie drogi. Samochód marki P. (...) uderzył swoim lewym przednim narożem w lewy bok samochodu marki H. (...), między końcową częścią przedniego lewego koła, a tyłem lewego przedniego nadkola samochodu marki H. (...). Następnie samochód marki P. (...) tarł lewym przednim narożem o lewy bok samochodu marki H. (...) do okolicy lewego tylnego koła wymienionego samochodu. Po zakończeniu zderzenia

z samochodem marki P. (...) samochód marki H. (...) przemieścił się na prawy pas ruchu i uderzył prawym przednim narożem w lewy bok samochodu marki F. (...). Pozostałe uszkodzenia samochodu marki H. (...) powstały na skutek przemieszczania się po lewym poboczu drogi, rowie melioracyjnym za lewym poboczem drogi i w trakcie przewracania się na dach pojazdu. W chwili zdarzenia jezdnia była sucha, było słonecznie i była dobra widoczność. W miejscu kolizji patrząc od strony miejscowości A. w kierunku miejscowości P. po prawej stronie drogi (...) przed skrzyżowaniem z drogą podporządkowaną w kierunku miejscowości C., którą poruszał się samochód marki P. (...)

w odległości około 600 m znajduje się pionowy znak B-25 zakaz wyprzedzania, a w odległości około 250 m przed skrzyżowaniem znajdują się znaki pionowy B-33 zakaz przekraczania prędkości 70 km/h i pionowy A-6c skrzyżowanie z drogą podporządkowaną występującą po lewej stronie. Natomiast w odległości około 20 m przed skrzyżowaniem w osi jezdni rozpoczyna się znak poziomy P-4 linia podwójna ciągła, która kończy się na skrzyżowaniu.

W chwili uderzenia samochodu marki P. (...) w samochód marki H. (...) samochód marki P. (...) poruszał się z prędkością zbliżającą się do prędkości 0 km/h. Samochód osobowy marki F. (...) poruszał się z prędkością około 70 km/h, zaś samochód marki H. (...), który wyprzedzał samochód marki F. (...), poruszał się z prędkością około 80 km/h. W wyniku zdarzenia w samochodzie marki H. (...) zostało uszkodzone koło przednie prawe, koło tylne prawe, błotnik przedni prawy, drzwi przednie prawe, drzwi tylne prawe, błotnik tylny prawy, drzwi przednie prawe, drzwi tylne prawe, błotnik tylny prawy, zderzak przedni, pas przedni, pokrywa komory silnika, szyba czołowa, dach, szyba tylna, pokrywa bagażnika, pas tylny, zderzak tylny, błotnik przedni lewy, drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe, błotnik tylny lewy, koło przednie lewe, podwozie, koło tylne lewe.

Bezpośrednio po zdarzeniu – jak ustalił Sąd I instancji – samochód marki H. (...) został sholowany do miejscowości Z.. Za holowanie powód zapłacił kwotę 457,31 zł. Samochód ten pozostawał na parkingu w Z. do dnia 4 czerwca 2012 roku, kiedy to został sholowany do T.

i znajduje się na nieruchomości rodziców powoda do dnia dzisiejszego. Za załadunek wraku pojazdu na terenie parkingu

w Z. z uwagi na konieczność użycia specjalistycznego sprzętu powód zapłacił kwotę 300 zł brutto, za transport pojazdu ze Z. do T. kwotę 590 zł brutto, za rozładunek pojazdu na parkingu w T. kwotę 300 zł brutto oraz za parkowanie pojazdu w okresie od 6 czerwca 2011 roku do 4 czerwca 2012 roku kwotę 4.360 zł brutto. Za wyżej wymienione usługi została w dniu 4 czerwca 2012 roku wystawiona faktura VAT na łączną kwotę 6.826,50 zł brutto.

Sąd Rejonowy ustalił także, że wyrokiem nakazowym z dnia 13 grudnia 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II W 2096/11 Sąd Rejonowy w Zgierzu uznał K. M. za winną tego, że w dniu 4 czerwca 2011 roku o godzinie 18.20 w miejscowości C. na drodze krajowej nr (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P. o nr rej. (...) wyjechała z drogi podporządkowanej nie upewniając się czy może bezpiecznie wykonać ten manewr i doprowadziła do zderzenia

z jadącym drogą (...) samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) i za ten czyn wymierzono jej karę grzywny w kwocie 100 zł.

Wyrokiem nakazowym z dnia 2 lutego 2012 roku w sprawie

o sygn. akt II W 2202/11 Sąd Rejonowy w Zgierzu uznał J. C. za winną tego, że w dniu 4 czerwca 2011 roku o godzinie 18.20 w miejscowości C. na drodze krajowej nr (...) kierując samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) nie zastosowała się do znaku pionowego B-25 tj. zakazu wyprzedzania i poziomego P-4 tj. podwójna linia ciągła oraz tego, iż wbrew zakazowi wyprzedzała pojazd silnikowy na skrzyżowaniu i za te czyny wymierzono jej karę grzywny w kwocie 600 zł.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 30 stycznia 2012 roku Z. C. zgłosił do (...) S.A. w W. fakt zaistnienia szkody, powstałej na skutek kolizji z dnia 4 czerwca 2011 roku.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pismem

z dnia 28 lutego 2012 roku pozwany poinformował powoda

o przyznaniu mu odszkodowania w kwocie 23.000 zł. Zdaniem pozwanego – jak ustalił Sąd Rejonowy – szkodę należało rozliczyć jako tzw. szkodę całkowitą, gdzie wartość pojazdu według stanu przed wypadkiem wynosi 61.900, wartość pojazdu według stanu po wypadku wynosi 15.900, a więc odszkodowanie wynosi 46.000,00 zł. Pozwany z uwagi jednakże na przyczynienie się kierującego pojazdem marki H. (...) do powstania szkody w 50% wypłacił powodowi kwotę 23.000 zł. Z powyższym stanowiskiem pozwanego powód nie zgodził się i pismem z dnia 2 marca 2012 roku zwrócił się o ponowne rozpatrzenie sprawy. Jednocześnie do swojego pisma powód dołączył sporządzony na własne zlecenie operat techniczny W. M., z którego wynikało, iż wartość szkody całkowitej doznanej przez powoda wynosi 54.224 zł brutto. Za sporządzenie tego operatu powód zapłacił kwotę 550 zł. Pismem z dnia 16 kwietnia 2012 roku oraz z dnia 4 grudnia 2012 roku pozwany stwierdził, iż brak jest podstaw do zmiany wcześniejszej decyzji o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę w 50%.

Pismem z dnia 28 grudnia 2012 roku pozwany przyznał powodowi dodatkowo kwotę 250,79 zł tytułem kosztów parkingu oraz kosztów holowania pojazdu z miejsca zdarzenia do miejscowości Z. (44,28 + 457,31 x 50% przyczynienia). Natomiast pismem z dnia 30.01.2013r. przyznał następną kwotę 745,13 zł tytułem kosztów parkingu i kosztów holowania (300,25 + 1190 x 50% przyczynienia). Przy czym kwota 300,25 zł stanowi koszt parkingu samochodu powoda w miejscowości Z. za okres od dnia 30.01.2012 r. tj. od dnia zgłoszenia szkody do dnia 24.02.2012 r. tj. do dnia przekazania informacji

o kwalifikacji szkody jako całkowitej (10.02.2012r.) oraz okres przeznaczony na zagospodarowanie uszkodzonego pojazdu tj. 14 dni.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że wartość rynkowa pojazdu powoda marki H. (...) w chwili powstania szkody wynosiła 62.900 zł brutto. Koszt naprawy przedmiotowego pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniony. Wartość pojazdu powoda w stanie uszkodzonym po kolizji drogowej wynosiła 10.600 zł brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o całokształt osobowego oraz rzeczowego materiału dowodowego, w tym opinii biegłych z dziedziny techniki samochodowej i wyceny wartości pojazdów oraz z dziedziny techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył – po przytoczeniu treści odpowiednich regulacji prawnych – że kwestia winy kierującej pojazdem marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...) K. M. była w niniejszej sprawie bezsporna, albowiem pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił należne odszkodowanie podkreślając jednocześnie, że sporna była okoliczność czy do powstania szkody przyczyniła się kierująca samochodem marki H. (...) J. C. i w jakim zakresie.

W dalszej części rozważań Sąd orzekający – po przytoczeniu treści przepisu art. 362 k.c. – wskazał, że na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym na podstawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych K. G. Sąd ustalił, iż kierująca pojazdem marki P. (...) K. M. spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P. o nr rej. (...) wyjechała z drogi podporządkowanej nie upewniając się czy może bezpiecznie wykonać ten manewr i doprowadziła do zderzenia z jadącym drogą k 72 samochodem marki H. (...) o nr rej. (...), za co została skazana prawomocnym wyrokiem przez Sąd Rejonowy w Z.. Dodatkowo Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, iż to bezpośrednio zachowanie K. M. spowodowało zderzenie z spornym pojazdem marki H. (...) wskazując, że nie budzi wątpliwości okoliczność, iż J. C. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, albowiem nie zastosowała się do znaku pionowego B-25 tj. zakazu wyprzedzania i poziomego P-4 tj. podwójna linia ciągła oraz tego, iż wbrew zakazowi wyprzedzała pojazd silnikowy na skrzyżowaniu. Została prawomocnie ukarana za powyższe wykroczenia. Sąd orzekający wskazał zatem, że swoim zachowaniem przyczyniła się do powstania szkody, gdyby bowiem nie wyprzedzała samochodu osobowego marki F. (...) na podwójnej ciągłej, przekraczając dozwoloną prędkość oraz dokonując manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu, nie doszłoby do przedmiotowego zdarzenia. W ocenie Sądu I instancji wina J. C. jest taka sama jak wina uznanej na spowodowanie przedmiotowego zdarzenia K. M., a więc Sąd Rejonowy uznał, iż zasadnie pozwany przyjął przy rozliczeniu niniejszej szkody 50% przyczynienie się powoda.

Sąd orzekający podkreślił, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż samochód marki H. (...) stanowi własność Z. i J. małżonków C. uznając, iż podnoszona przez pełnomocnika powoda okoliczność, że samochód ten stanowi majątek osobisty powoda i z tego powodu nie można mówić o przyczynieniu się powoda do powstania szkody, nie ma znaczenia. Na marginesie Sąd I instancji zaznaczył, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/2004, na którą powoływał się powód w treści uzasadnienia pozwu na poparcie swojego stanowiska w zakresie braku przyczynienia się powoda do powstania szkody dotyczy zupełnie innej sytuacji faktycznej i prawnej, gdyż dotyczy małoletniego, co do którego rodzic ma ustawy obowiązek nadzoru.

Sąd Rejonowy podniósł nadto, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika również fakt istnienia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem kierującej samochodem marki P. (...), a powstałą szkodą w postaci uszkodzenia samochodu marki H. (...), należących do powoda i J. C.. Sąd ten wskazał jednocześnie, że co do zakresu uszkodzeń i wysokości szkody został on ustalony w oparciu o opinię biegłego Z. K..

Po przytoczeniu § 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) oraz art. 361 § 2 k.c., a także judykatów Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy wskazał, że jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu

sprzed i po wypadku. Gdy natomiast koszt naprawy uszkodzonego pojazdu nie przewyższa jego wartości sprzed zdarzenia mamy do czynienia z tzw. szkodą częściową – wówczas naprawienie szkody następuje przez zapłatę kwoty stanowiącej równowartość kosztów naprawy, które należy ponieść, aby doprowadzić pojazd do stanu sprzed zdarzenia.

Sąd orzekający podkreślił, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż naprawa uszkodzeń pojazdu marki H. (...) powstałych w związku ze zdarzeniem z dnia 4 czerwca 2011 roku jest ekonomicznie nieuzasadniona, wartość rynkowa pojazdu powoda w chwili powstania szkody wynosiła 62.900 zł brutto zaś wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po kolizji wynosi 10.600 zł. Sąd Rejonowy wskazał, że wartości te wynikają z opinii biegłego sądowego Z. K., którą to opinię Sąd I instancji uznał za wiarygodny i istotny dowód w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji wskazał, że wysokość szkody w pojeździe H. (...) wynosi 52.300 zł brutto podkreślając, że w sprawie mamy do czynienia ze szkodą całkowitą (62.900 – 10.600). Jednocześnie Sąd ten zaakcentował, że powodowi została wypłacona przez pozwanego tytułem odszkodowania kwota 23.000 zł.

W dalszej części Sąd Rejonowy wskazał, że powód dochodził również zapłaty kwoty 6.826,50 zł tytułem kosztów holowania pojazdu marki H. (...) ze Z. do T. w dniu

4 czerwca 2012 roku oraz kosztów parkowania pojazdu w Z. w okresie od 6 czerwca 2011 roku do 4 czerwca 2012 roku.

W ocenie Sądu I instancji powodowi należy się zwrot kosztów poniesionych w związku z holowaniem pojazdu ze Z. do T. oraz koszt użycia specjalnego sprzętu celem załadunku

i rozładunku pojazdu w łącznej kwocie 1.190 zł (300 zł + 590 + 300). Uwzględniając 50% przyczynienia, Sąd Rejonowy wskazał, że powodowi należy się z tego tytułu kwota 595 zł, która została wypłacona przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego. Odnosząc się do kosztów parkowania pojazdu na parkingu w Z., Sąd orzekający uznał, że należy zgodzić się w całości z twierdzeniem pozwanego, iż powodowi należy się jedynie zwrot opłaty za parkowanie za okres od dnia zgłoszenia szkody do dnia 24 lutego 2012 roku, tj. do dnia przekazania informacji o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej (10.02.2012r.) oraz okres 14 dni na zagospodarowanie wraku pojazdu w wysokości 300,25 zł. Połowa

z tej kwoty tj. 150,13 zł uwzględniając przyczynienie została również wypłacona już przez pozwanego. Tylko te koszty pozostają, jak wskazał Sąd Rejonowy, w adekwatnym związku przyczynowym z faktem wyrządzenia szkody. Powód miał bowiem od dnia poinformowania go o rozliczeniu szkody jako całkowitej termin 14 dni, w którym mógł przywieźć wrak pojazdu do T.. Termin 14 dni był w ocenie Sądu I instancji wystarczający do zorganizowania tego rodzaju transportu. Pozostawienie pojazdu na płatnym parkingu przez następny czas (od lutego do czerwca 2012 roku) wykracza poza normalne następstwa szkody, za które pozwany nie powinien ponosić odpowiedzialności.

Tytułem odszkodowania powodowi należy się dodatkowo kwota 3.150 zł (52.300 x 50% przyczynienia – 23.000). Od kwoty powyższej powód dochodził należnych odsetek, które skapitalizował do dnia wytoczenia powództwa. Kwota należnych skapitalizowanych odsetek wynosi 659,69 zł, którą to kwotę Sąd orzekający obliczył od kwoty 3.150 zł za okres od 07.07.2011 r. tj. od upływu 30 dniowego terminu do naprawienia szkody do dnia wytoczenia powództwa tj. do dnia 14.02.2013 r. Łącznie powodowi należy się więc kwota 3.809,69 zł (3.150 + 659,69).

Do wartości odszkodowania należnego powodowi Sąd Rejonowy doliczył nadto kwotę 550 zł poniesioną przez powoda tytułem sporządzonej na jego zlecenie ekspertyzy. Wykonanie takiej ekspertyzy było uzasadnione, albowiem powód nie mógł w inny sposób udokumentować pozwanemu zasadności i wysokości zgłoszonych roszczeń, na podstawie prywatnej wyceny powód wystąpił z żądaniem określonej w pozwie kwoty. Kwota ta mieści się w ramach adekwatnego związku przyczynowego ze szkodą. Jednocześnie Sąd Rejonowy zgodnie z żądaniem pozwu do powyższej kwoty doliczył kwotę skapitalizowanych odsetek od kwoty 550 zł od dnia 5 marca 2012 roku, tj. od dnia doręczenia prywatnej oceny technicznej do dnia 14.02.2013r. tj. do dnia wytoczenia powództwa w wysokości 19,39 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji zasądził

w punkcie 1. sentencji wyroku od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.379,08 zł. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł z uwagi na skapitalizowanie odsetek do dnia wytoczenia powództwa, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia wytoczenia powództwa tj. od dnia 15 lutego 2013 roku do dnia zapłaty.

W punkcie 2. sentencji wyroku Sąd orzekający oddalił powództwo jako zbyt wygórowane.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 3., 4.

i 5. sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. wskazując, że na koszty procesu przedmiotowego postępowania składają się: opłata sądowa w kwocie 2.584 zł, wynagrodzenie biegłych

w łącznej kwocie 2.534,79 zł, wynagrodzenie pełnomocników stron wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie po 2.417 zł. Powód uiszczył opłatę sądową w kwocie 2.584 zł oraz zaliczkę na poczet kosztów opinii biegłych w kwocie 600 zł. Powód wygrał sprawę w 8,5% i w takim zakresie należy mu się zwrot poniesionych przez niego kosztów. Pozwany z tytułu poniesionej przez powoda opłaty sądowej powinien mu zwrócić kwotę 219,64 zł (2.584 zł x 8,5%), zaś z tytułu uiszczony zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego powód pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 51 zł (600 x 8,5%). Powód powinien zaś zwrócić tytułem uiszczony przez pozwanego zaliczki kwotę 549 zł (600 x 91,5%). Nadto z tytułu wynagrodzenia pełnomocników stron powód powinien zapłacić pozwanemu kwotę 2.006,11 zł ($4.834 \times 91,5\% = 4.423,11$; $4.423,11 - 2.417$). Reasumując powód powinien więc zapłacić pozwanemu kwotę 2.284,47 zł (549 + 2.006,11 - 51 - 219,64), o czym Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku. W punkcie 5 sentencji wyroku Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Turku kwotę 1.221.34 zł tytułem części nie uiszczonych kosztów sądowych, zaś punkcie 4 wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Turku kwotę 113,45 z tego samego tytułu.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go

w części oddalającej powództwo ponad kwotę 4.379,08 złotych do kwoty 36.170,84 złotych i zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego

w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i uznanie, że:

a) pojazd marki H. (...) nie wchodzi w skład majątku osobistego powoda, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy prowadzi do całkowicie odmiennych wniosków, z uwagi na fakt, że pojazd ten służył wyłącznie do zaspakajania osobistych potrzeb Z. C., a po drugie został on nabyty w zamian za składniki majątku osobistego (art. 33 pkt 4 i 10 k.r.o.),

b) kierująca pojazdem marki H. (...) J. C. przyczyniła się w połowie do powstania szkody w przedmiotowym pojeździe, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy, w szczególności opinie biegłych prowadzą do całkowicie odmiennych wniosków,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 286 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego K. G., w sytuacji gdy strona pozwana nie wykazała, aby opinia biegłego Z. K. była niejasna, niepełna, czy też wewnętrznie sprzeczna, co doprowadziło do bezpodstawnego uznania przez Sąd I instancji, że kierująca J. C. przyczyniła się w połowie do powstania szkody w pojeździe marki H. (...).

W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części

i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 36.170,84 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa,

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz
3. zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego od pozwanego na rzecz powoda, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą bowiem żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że w przedmiotowej sprawie nie wystąpiło zarzucane przez apelującego przekroczenie przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.).

Aby bowiem zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002 roku sygn. I CKN 132/01, publ. LEX nr 53144).

Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać zatem jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136). Apelujący ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, II UK 154/09, publ. LEX nr 583803; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 września 2009 roku, I ACa 550/09, publ. LEX nr 756654).

Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 roku sygn. II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906).

Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wskazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte uchybieniami, w szczególności dotyczy to wspomnianych przez apelującego w uzasadnieniu wywiedzionej apelacji zeznań powoda Z. C., świadka J. C., dowodów rzeczowych w postaci umowy sprzedaży samochodu oraz faktury VAT, a także opinii sporządzonych przez biegłego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny wartości pojazdów Z. K. i biegłego z dziedziny techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych K. G.. Wbrew bowiem stawianym zarzutom Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej, logicznej, przemyślanej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zarówno osobowego, jak i rzeczowego, a swoją ocenę przedstawił szczegółowo

w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd odwoławczy natomiast w pełni tę ocenę podziela. Dokonanej bowiem przez Sąd I instancji ocenie, w szczególności zeznań wskazanego świadka, a także powoda nie sposób postawić zarzutu arbitralności. Apelacja powoda niepoparta argumentami natury jurydycznej, stanowi w tym zakresie jedynie prezentację stanowiska skarżącego, bez wskazania na czym polegać ma przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny materiału dowodowego. Jednocześnie podnieść trzeba, że apelujący pomimo, iż reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedstawił takiego materiału dowodowego, który umocniłby jego twierdzenia, a także zeznania zawnioskowanego przez niego świadka J. C.,

w których wywodzą, że samochód marki H. (...) stanowił majątek osobisty powoda, co w istocie mogłoby prowadzić do dyskredytacji tezy do jakiej doszedł Sąd I instancji w tym zakresie, a którą – jak podkreślono na wstępie rozważań – Sąd odwoławczy w pełni podziela. Podnieść bowiem przede wszystkim należy, że zeznania powoda oraz wskazanego świadka nie korespondują ze sobą w zakresie pochodzenia środków na zakup przedmiotowego pojazdu. Z. C. podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2013 roku wskazywał bowiem, że pieniądze dostał od rodziców ze zlikwidowanego przez nich gospodarstwa rolnego, świadek J. C. podkreślała natomiast, że „były to pieniądze, które mąż miał zanim zawarliśmy małżeństwo” podnosząc zarazem, że „myśli, że nie trzymał ich w skarpecie”, dopiero w dalszej części zeznań wspomniała o likwidacji gospodarstwa rolnego (vide: zeznania powoda oraz świadka, k. 81 v akt). Poza zatem zaprzeczeniu przez oboje, że pieniądze na zakup auta pochodziły z majątku wspólnego, powód i jego żona nie byli już w stanie w sposób analogiczny i stanowczy określić pochodzenia zasobów spożytkowanych na zakup samochodu marki H.. Gdyby bowiem w istocie pieniądze te stanowiły darowiznę od rodziców apelującego, bądź też były to pieniądze, które apelujący „miał przed ślubem” świadek J. C. zważywszy na staż małżeński małżonków C. znalazłyby szczegóły tej ewentualnej darowizny i informację tę – jako istotną, w ocenie Sądu Okręgowego – przekazałaby podczas przesłuchania jej w charakterze świadka. Jednocześnie za trafną uznać trzeba uwagę poczynioną przez Sąd orzekający

w powyższym kontekście. Gdyby bowiem w istocie – czego skarżący nie wykazał, pomimo reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika i pomimo nakazowi płynącego

z normy art. 6 k.c. – kwota na zakup wskazanego samochodu pochodziła z darowizny uczynionej wyłącznie na jego rzecz, bądź też ze środków stanowiących jego majątek osobisty uczyniłby wzmiankę w tym zakresie w treści umowy sprzedaży, skoro obecnie z okoliczności tej próbuje wywieść pozytywny dla siebie skutek i czyni ją niebagatelną. Jako osoba dbająca należycie o swoje interesy, Z. C. winien już wówczas, tj. w chwili nabycia samochodu zadbać (skoro jak twierdzi samochód stanowi wyłącznie jego własność), aby jego sytuacja prawna – w razie jakichkolwiek sporów sądowych – nie budziła wątpliwości.

Z uwagi zatem na zbytnią lapidarność zeznań w tej części, zeznań powyższych nie można ocenić inaczej, aniżeli uczynił to Sąd Rejonowy.

Lektura treści uzasadnienia wywiedzionej przez powoda apelacji wskazuje, że wywodząc, iż samochód H. (...) należał do jego majątku osobistego Z. C. decydujące znaczenie próbuje przypisać dowodom rzeczowym, tj. umowie sprzedaży z dnia 27 maja 2011 roku oraz fakturze VAT nr (...), czego zaakceptować nie można. Sam bowiem fakt, że na wspomnianych dokumentach figuruje wyłącznie apelujący nie może prowadzić automatycznie do przyjęcia, że przedmiotowy samochód należał do jego majątku osobistego. Nie można bowiem pominąć całokształtu okoliczności, tj. faktu jego zakupu w trakcie trwania związku małżeńskiego apelującego z J. C.,

w którym obowiązuje małżeńska wspólność majątkowa, co musi prowadzić jak zasadnie uznał Sąd I instancji do stwierdzenia nabycia tego samochodu przez oboje małżonków. Powszechnym jest natomiast, że umowy sprzedaży, czy też faktury zakupu wystawiane są imiennie na jednego z małżonków, pomimo, że w istocie nabywcami towaru wymienionego w danym dokumencie są oboje małżonkowie.

Bez wpływu na ocenę stanowiska Sądu I instancji w tym przedmiocie pozostaje nadto okoliczność, że w celu zaspokojenia potrzeb rodziny nabyty został przez oboje małżonków C. samochód marki S. (...). Podnieść trzeba, że obecnie normą stało się posiadanie w rodzinie co najmniej dwóch aut, które użytkuje każdy z małżonków we własnym zakresie (każdy małżonek „ma swój samochód”), co nie wyłącza automatycznie – co niezasadnie chce przeforsować apelujący – tych samochodów z ustroju wspólności małżeńskiej.

Także pasja, hobby na które to okoliczności powołuje się apelujący nie mogą – w ocenie Sądu Okręgowego – przynieść zamierzonego skutku w postaci uznania, iż samochód H. (...) stanowił jego majątek osobisty. Przytoczony w treści wywiezionego przez powoda środka zaskarżenia przepis art. 33 pkt 4 k.r.o. dotyczy bowiem przedmiotów majątkowych służących do zaspakajania osobistych potrzeb jednego z małżonków, ale w wąskim znaczeniu, tj. zwykłego urządzenia domowego, pościel, bieliznę i ubranie codzienne, ubranie niezbędne do pełnienia służby lub wykonywania zawodu, narzędzia i inne przedmioty niezbędne do osobistej pracy zarobkowej. Z katalogu tego komentatorzy posiłkując się treścią regulacji zawartej w przepisie art. 829 k.p.c. wyłączyli jednocześnie pojazdy mechaniczne, a także przedmioty niezbędne do nauki, papiery osobiste, odznaczenia i przedmioty służące do wykonywania praktyk religijnych oraz przedmioty codziennego użytku, które mogą być sprzedane znacznie poniżej ich wartości.

Nie sposób nadto nie zaakcentować, że od kilki lat nie tylko w Polsce, ale i poza nią obserwuje się modę na zakup samochody typu (...), co dodatkowo niweluje podnoszone w apelacji twierdzenia o zainteresowaniach właściwościami terenowymi tego auta. Nie można bowiem wykluczyć, że nabywając samochód tego typu skarżący uległ tej modzie, kierował się nią, nie zaś rzekomym hobby.

Podsumowując wywody w tym zakresie stwierdzić trzeba, że – wbrew stawianym zarzutom – Sąd I instancji prawidłowo skonstatował, iż samochód marki H. (...) stanowił składnik majątku wspólnego małżonków C..

Wobec tak postawionej tezy, mając jednocześnie na względzie stanowisko strony pozwanej Sąd Rejonowy zobligowany był – w świetle stanowiska doktryny i judykatury, w tym m.in. orzeczenia powołanego przez apelującego w uzasadnieniu apelacji – do rozważenia, czy prowadząca pojazd małżonka apelującego J. C. przyczyniła się do powstania szkody we wspomnianym pojeździe. W istocie bowiem w przedmiotowej sprawie zachodzi solidarna odpowiedzialność powoda oraz jego żony za szkodę.

Z uwagi zatem na powyższe obowiązkiem Sądu Rejonowego było zasięgnięcie w tym względzie wiadomości specjalnych. Zaakcentować bowiem trzeba – co uszło uwadze skarżącego – że zarówno K. M., jak i J. C. ukarane zostały za popełnienie wykroczeń, nie zaś przestępstw. Okoliczność ta wyłącza zatem możliwość stosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 11 k.p.c.

Za chybione uznać jednocześnie trzeba, w kontekście specjalności biegłego Z. K. (wycena wartości pojazdów), zarzuty kontestującego dopuszczenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego innej specjalności, tj. z dziedziny kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych, bez przeprowadzenia zarazem dowodu z przesłuchania biegłego K. na okoliczność wydanej opinii, skoro opinia w zakresie wyceny nie budziła wątpliwości żadnej strony postępowania. Na ocenę tę nie można także wpływać fakt, że Sąd I instancji zobowiązał biegłego Z. K. także do wskazania, która z kierujących pojazdami uczestniczącymi w zdarzeniu drogowym z dnia 4 czerwca 2011 roku w miejscowości C., gmina A. przyczyniła się do jej powstania i w jakim zakresie. W tym miejscu podnieść bowiem trzeba, że wyartykułowany w apelacji przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku przesłuchania biegłego przed sądem w każdym wypadku. Przepis ten pozostawia sądowi decyzję, czy opinia wymaga dodatkowych wyjaśnień ze strony jej autora, a także czy wyjaśnienia te powinny być złożone w formie ustnej, czy w formie pisemnej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 28 marca 2014 roku, IA Ca 758/13, publ. LEX nr 1466991).

Powołana powyżej regulacja statuuje natomiast zasadę, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, tak jak każdego innego dowodu należy do sądu orzekającego. Jednocześnie przepis ten nakłada na sąd obowiązek sprawdzenia, czy biegły posiada odpowiednie kwalifikacje. Tylko bowiem wysoko wartościowy biegły gwarantuje prawidłowe przeprowadzenie tego dowodu, gdyż co prawda ocena opinii biegłego opiera się na przekonaniu o słuszności rozumowania biegłego, ale przekonanie to płynie zasadniczo ze stopnia zaufania do reprezentowanej przez niego wiedzy (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1997 roku, I CKN 281/97, publ. LEX nr 1439371).

Z uwagi zatem na powyższe za trafne – jak już podkreślono – należy uznać działanie Sądu I instancji w zakresie dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego, skoro pozwana skutecznie, w ocenie Sądu odwoławczego, zakwestionowała fachowość opinii pierwotnej w zakresie ustalenia osoby, która przyczyniła się do przedmiotowego zdarzenia.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem naruszenia przepisu art. 286 k.p.c., a także – jak już wskazano – naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 233 k.p.c. w kontekście oceny sporządzonych w sprawie opinii.

Szczegółowa lektura opinii, w tym w szczególności tej sporządzonej przez biegłego sądowego K. G. wskazuje, że ocena dokonana przez Sąd orzekający jest prawidłowo. Nie sposób nie wskazać, że biegły G. sporządzoną przez siebie opinię wydał w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, analizę uszkodzeń pojazdów, a także po przeprowadzeniu wizji lokalnej na miejscu zdarzenia, konstruując zarazem w sposób obszerny i niezwykle szczegółowy, z przyjęciem stosownych hipotez, wnioski końcowe. Dodatkowo biegły opinię tę uzupełnił i przede wszystkim podtrzymał na rozprawie w dniu 8 maja 2014 roku stawiając stanowczy wniosek co do przyczynienia się J. C. do zdarzenia. Strony zaś oraz ich pełnomocnicy obecni na tym terminie mogli zadawać biegłemu pytania i z prawa tego apelujący skorzystał. Podnoszenie zatem obecnie, że nie wnosił on zastrzeżeń do treści tej opinii, z uwagi na brak ostatecznych i arbitralnych wniosków jest gołosłowne.

Powyższe rozważania potwierdzają także – choć skarżący w zasadzie tego nie neguje – prawidłowość oceny opinii biegłego sądowego Z. K. w zakresie wniosków odnoszących się do przyczynienia się kierujących pojazdami, a także zeznań powoda i zawnioskowanego przez niego świadka w powyższym względzie.

Wszelkie zatem wywody apelującego zawarte w wywiedzionym przez niego środku zaskarżenia uznać trzeba za polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu orzekającego w zakresach powyżej opisanych, w tym także w zakresie, że fakt przyczynienia wpływa na wszelkie koszty składające się na szkodę.

Konkludując uznać zatem trzeba, że nie ma podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i art. 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. Nr 490 j.t.).

Jolanta Tembłowska Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska – Grzybowska